

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Błaszczyk

w sprawie **K. J.**

skazanego z art. 198 k.k. i art. 191a § 1 k.k.

w dniu 25 października 2023 r.,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 22 lutego 2023 r., sygn. akt V Ka 1526/22

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi

z dnia 11 sierpnia 2022 r., sygn. akt IV K 307/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

JML

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 sierpnia 2022 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi, IV Wydział Karny, sygn. akt IV K 307/22, oskarżonego **K.J.** uznał za winnego tego, że w dniu 15 czerwca 2019 r. na odcinku drogi między Ł. a A. ., doprowadził P.S. do obcowania płciowego - stosunku genitalnego oraz oralnego, poprzez wykorzystanie stanu bezradności, w jakim pokrzywdzona się znajdowała, wynikającego ze spożycia przez nią alkoholu, tj. o czyn z art. 198 k.k. oraz, że w dniu 15 czerwca 2019 r. na odcinku drogi między Ł. a A. ., podstępnie

wykorzystując zaufanie jakim obdarzyła go P. S. jako taksówkarza oraz stan bezradności wynikający ze spożycia przez nią alkoholu utrwalił jej nagi wizerunek wykonując 11 zdjęć jej obnażonych genitaliów, tj. o czyn z art. 191a § 1 k.k.

Sąd na podstawie art. 198 k.k. wymierzył oskarżonemu karę 6 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 191a § 1 k.k. karę 1 roku pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. połączył jednostkowe kary pozbawienia wolności wymierzone oskarżonemu K. J. i wymierzył oskarżonemu karę łączną 6 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego K. J. środek karny w postaci zakazu kontaktowania się w jakiejkolwiek formie z pokrzywdzoną P. S. i zakazu zbliżania się do niej na odległość nie mniejszą niż 100 metrów przez okres 10 lat, na podstawie art. 41 § 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na świadczeniu usług taksówkarskich (kod PKD 49.32.Z) przez okres 10 lat, na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego K. J. na rzecz pokrzywdzonej P. S. kwotę w wysokości 20 000,00 złotych tytułem częściowego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 22 lutego 2023 r., sygn. akt V Ka 1526/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Od wyroku Sądu Okręgowego kasację wywiodła obrońca skazanego K. J., która podniosła zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego, tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą podniesionych w apelacji zarzutów opisanych w pkt 1 ppkt a) tiret 1 dotyczących wadliwej oceny materiału dowodowego, w tym także poprzez jego pominięcie w zakresie dotyczącym przypisania K. J. czynów z art. 198 k.k. i art. 191a § 1 k.k., przy równoczesnym braku odniesienia się i pominięcia większości argumentacji apelacyjnej, która w zakresie w/w zarzutów odwoływała się do konkretnie wskazanego materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie;
2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 424 § 1 k.p.k. poprzez powierzchowną i niepełną kontrolę odwoławczą w zakresie zarzutów apelacyjnych dotyczących niewyjaśnienia

wszystkich okoliczności sprawy przez Sąd I instancji - w szczególności w zakresie obejmującym zeznania świadków A. W. i W. R., z których nie wynikało, aby oskarżony doprowadził P. S. do obcowania płciowego poprzez wykorzystanie stanu bezradności, a także dokumentacji medycznej, a to opinii sądowo psychologicznej i psychologiczno - seksuologicznej, w której brak było danych, które wskazywałyby, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu - przy jednoczesnym zaakceptowaniu poglądu Sądu I instancji co do w/w dowodów, w sytuacji gdy wątpliwość Sądu co do stanu pokrzywdzonej w chwili wsiadania do taksówki nie została wyjaśniona po przeprowadzeniu dowodu z przesłuchania świadków. Sąd wątpliwości rozstrzygnął na niekorzyść oskarżonego kwestionując zeznania świadków A.W. i W. R. w zakresie stanu fizycznego pokrzywdzonej.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi i poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w Łodzi wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co upoważniało Sąd Najwyższy do jej oddalenia na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Zgodnie z art. 519 *in principio* k.p.k. kasacja może zostać wniesiona od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie. Zarzuty nadzwyczajnego środka zaskarżenia sformułowane pod adresem orzeczenia sądu pierwszej instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Funkcją kontroli kasacyjnej nie jest ponowne, tzn. dublujące kontrolę apelacyjną rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu meriti.

Analiza zarzutów kasacji, wskazujących na nierozpoznanie, czy też nienależyte rozważenie zarzutów sformułowanych uprzednio w zwykłym środku zaskarżenia następuje więc – z wyjątkiem przewidzianym w art. 536 k.p.k. – w perspektywie zarzutów apelacji, do których sąd odwoławczy powinien odnieść się

rzetelnie i wyczerpująco, bez pominięcia żadnego z nich (art. 433 § 1 i 2 k.p.k.), a następnie dać wyraz swemu rozstrzygnięciu w pisemnych motywach orzeczenia (art. 457 § 3 k.p.k.), z których musi jasno wynikać, dlaczego argumentacja apelującego została podzielona lub zakwestionowana (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2019 r., V KK 249/19).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt sprawy skazanego K. J. uznać należało, że pomimo zmienionej redakcji, zarówno zarzuty apelacji, jak i nadzwyczajnego środka zaskarżenia dotyczą dokładnie tych samych kwestii, które sprowadzić można do jednego mianownika, a mianowicie niepogodzenia się skarżącego z uznaniem winy K. J. w zakresie przypisanych mu przestępstw.

Skarżący pod pozorem zarzutu rażącego naruszenia prawa procesowego powtórzył *de facto* zarzut apelacyjny dotyczący błędnej oceny zeznań świadków A.W. oraz W. R.

Należy podnieść, że Sąd odwoławczy słusznie wskazał, że zarzuty obraży przepisów postępowania nie zasługiwały na uwzględnienie i stanowiły polemikę z argumentami uzasadnienia wyroku Sądu *a quo*, polegającą na forsowaniu własnej alternatywnej oceny materiału dowodowego. Analiza dowodów dokonana przez Sąd I instancji poprzedzona została ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, a następnie rozważeniem wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego i jest zgodna ze wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto została szczegółowo uargumentowana w uzasadnieniu wyroku. Sąd *ad quem* zasadnie stwierdził także, iż niezasadnym jest twierdzenie skarżącej, iż w sprawie brak jest jakiegokolwiek powiązania dowodów osobowych i nieosobowych, jakie zostały przeprowadzone, zaś Sąd Rejonowy opierał się przede wszystkim na depozycjach pokrzywdzonej. Ustalenia dotyczące stanu pokrzywdzonej w chwili zdarzenia dokonane zostały w oparciu o relacje procesowe przesłuchanych świadków, częściowo wyjaśnienia skazanego oraz obiektywne nagrania z monitoringu i także wynikały z braku reakcji pokrzywdzonej na obranie przez skazanego nietypowej trasy do miejscowości, w której mieszkała.

Odnosząc się do oceny zeznań świadka A. W. należy wskazać, że brak jest podstaw, by przyjąć, że kontrola Sądu odwoławczego była powierzchowna i

niepełna. Sąd Okręgowy podzielił argumentację Sądu I instancji, który odmówił wiary depozycjom świadka w bardzo ograniczonym zakresie, a decyzję swoją w tym zakresie prawidłowo umotywował. Zeznania świadka W.R. nie miały decydującego znaczenia dla ustaleń w sprawie, gdyż około godziny 3.20 w dniu zdarzenia wraz z partnerem udała się do domu zostawiając pokrzywdzoną i drugiego świadka samych.

Odwołanie się przez skarżącą do opinii biegłych, w których brak było danych wskazujących na to, że oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów, nie może stanowić zasadnego argumentu wskazującego na konieczność ingerencji w rozstrzygnięcie Sądu II instancji, bowiem nie ulega wątpliwości, że biegły nie powinien formułować w swojej opinii tez odnoszących się do winy oskarżonego (w tym formy winy), czy też oceny prawnej czynu, albowiem formułowanie takich ocen jest wyłączną domeną sądu. Biegli wydając opinie odpowiedzieli na pytania zawarte w treści postanowień o ich powołaniu. Sąd dokonał oceny tych dowodów zgodnie z regułami wynikającymi z treści przepisów art. 7 i art. 410 k.p.k.

Lektura uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego dowodzi, że wszystkie zarzuty zawarte w apelacji zostały przez ten Sąd rozpoznane, a wynik rozumowania organu procesowego w tym zakresie przedstawiony został w wyczerpujący sposób w treści uzasadnienia.

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia o bardzo rygorystycznych uwarunkowaniach formalnych co do rodzaju i konstrukcji zarzutów kasacyjnych. W żadnym razie nie jest wystarczającym do uwzględnienia kasacji oparcie się przez jej autora na prezentacji własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, bez wykazania uchybień - i to rażących - w procedowaniu bądź rozumowaniu sądu odwoławczego, które w dodatku mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2017 r., sygn. akt III KK 265/17).

W tym stanie rzeczy trzeba stwierdzić, że obrońca skazanego we wniesionej kasacji w stopniu oczywistym nie wykazał, aby zaskarżony wyrok dotknięty był nie tylko rażącym, ale jakimkolwiek naruszeniem prawa. Konsekwencją tej oceny było oddalenie kasacji w formule kwalifikowanej - jako oczywiście bezzasadnej.

Kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążono skazanego.

JML

[ał]